



W Grodzkim Urzędzie Pracy monitory zamiast karteczek

2010-12-01

Od kilku dni w Grodzkim Urzędzie Pracy w Krakowie nie ma już karteczek z ofertami pracy, które przypinano na tablicy ogłoszeń. Zamontowano specjalne monitory i szukający pracy nie musi niczego odpisywać z tablicy, może sam sobie wydrukować ofertę, która go interesuje.

- Przygotowaliśmy projekty usprawniające pracę urzędu i otrzymaliśmy na nie dofinansowanie, m.in. z Ministerstwa Pracy. Dzięki nim zyskały osoby poszukujące ofert - powiedział nam Waldemar Jakubas, zastępca dyrektora Grodzkiego Urzędu Pracy.

W Grodzkim Urzędzie Pracy przy ulicy Wąwozowej zamontowano sześć dużych monitorów dotykowych (46-calowych), na których pokazywane są wszystkie oferty pracy, którymi dysponuje urząd. Te monitory "podzielone" zostały na branże; np. na jednym pokazywane są oferty dla pracowników biurowych, na innym budowlanych itd. - Są to ekrany dotykowe z bardzo prostym wyszukiwaniem informacji o konkretnych propozycjach; można te oferty nie tylko rozwinąć (jeśli dodana jest do nich szersza informacja), ale te, które kogoś interesują - także każdy sam może od razu wydrukować - mówi Waldemar Jakubas. - Obsługa takiego monitora jest jeszcze prostsza niż automatów do sprzedaży biletów komunikacji miejskiej, które od dawna są w Krakowie.

To duże ułatwienie i to nie tylko, co najważniejsze, dla poszukujących pracy. Do tej pory oferty pracy wieszano bowiem na karteczkach, na specjalnej tablicy. Przepisywaniem, drukowaniem ofert, ich wycinaniem, wieszaniem, zdejmowaniem itp. musieli się zajmować pracownicy urzędu, a bezrobotni - zainteresowani konkretną propozycją - krążyli z karteczką i długopisem, by odpisać oferty z tablicy. Ponadto na monitorach oferty będą znacznie szybciej aktualizowane.

W Grodzkim Urzędzie Pracy powiedziano nam, że planowane jest rozwijanie nowoczesnego systemu informowania o ofertach, by w jak największym stopniu usprawnić ich zbieranie przez poszukujących pracy, np. z pomocą telefonów komórkowych.

(J.ŚW)